Historia ministrantury

Termin łaciński ministrare oznacza „służyć, pomagać”. Służymy Bogu, kiedy przyczyniamy się do tego, aby liturgia była piękna. Słowo ministrant wskazuje szczególnie na służbę we Mszy św. Ministrant jest pomocnikiem przy sprawowaniu Mszy św. i podczas innych nabożeństw liturgicznych.

Od kiedy istnieją ministranci? Odpowiedź na to pytanie jest właściwie bardzo prosta: od kiedy w ogóle istnieje nabożeństwo. W narodzie izraelskim było jedno pokolenie wybrane do służby w świątyni -pokolenie Lewiego. W powstającym Kościele apostołowie potrzebowali kogoś do posługiwania wiernych. Wybrali więc siedmiu pomocników i nazwali ich diakonami, to znaczy sługami. Gdy wspólnoty chrześcijańskie stawały się coraz większe, wszystko co było do wykonania, dzielono w formie różnych zadań pomiędzy członków danej wspólnoty.

W ten sposób można w kilku słowach przedstawić ministrantów i naszą działalność . Sama służba wymaga czasami od nas naprawdę bardzo wiele wyrzeczeń, ale mamy taką świadomość że służymy samemu Bogu i ludziom i ta świadomość nas umacnia. Każdy z nas jest naprawdę bardzo dumny z tego co robi.

Nasza służba polega na tym, aby przybliżyć ludziom ważność służenia. Możemy być bliżej Chrystusa, służyć Jemu i nosić określone przedmioty, przygotowywać dary ofiarne , dzwonić dzwonkami i co najważniejsze czytać Słowo Chrystusowe. Dla nas bycie w LSO jest bardzo wielką radością, bo przez swoją służbę ukazujemy, że każde nabożeństwo jest nie tylko sprawą kapłana lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych.

Kto to jest ministrant?

,,Ministrante” (z łaciny) znaczy ,,służyć”. Służymy Bogu, kiedy przyczyniamy się do tego, aby liturgia była piękna. Słowo ,,ministrant” wskazuje na szczególnie na służbę we Mszy

świętej.

1.Ministrant jest **POMOCNIKIEM** przy sprawowaniu Mszy świętej i podczas innych nabożeństw liturgicznych. Ministrant usługuje księdzu, gdy przygotowywany jest ołtarz i dary ofiarne potrzebne do ofiary Mszy świętej.

2.Ministrant jest tym który **NIESIE ZNAKI.** Ministrant niesie pewne określone przedmioty, które dla liturgii są niezbędne. Są to przedmioty, które dla liturgii mają szczególne znaczenie. One mają ludziom wierzącym coś przedstawić i wskazać na inną rzeczywistość.

3.Ministrant powinien sam być **ZNAKIEM.** Ministrant przez służenie wskazuje, że każde nabożeństwo liturgiczne sprawowane w kościele, jest nie tylko sprawą kapłana, lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych! Ministrant przez swoje służenie pokazuje, że „uczestniczyć w liturgii" nie tak jak w kinie albo przed telewizorem tylko słuchać czy oglądać! **,,Uczestniczyć w liturgii"** to znaczy także współdziałać i współtworzyć ją, czynnie się w niej angażując!

Historia ministrantów:

Początków ministrantury możemy się dopatrywać już za czasów Jezusa Chrystusa. W Ewangelii św. Jana czytamy: „Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Jezusa: Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby (…) Jezus wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym" (J 6, 8-9, 11)

Tak, więc ów „praministrant" usłużył samemu Zbawicielowi i w ten sposób uczestniczył w cudzie rozmnożenia chleba i ryb, który możemy uważać za zapowiedź Eucharystii. Faktem jest, że od początku chrześcijaństwa Biskup sprawował Najświętszą Ofiarę wraz z asystą liturgiczną. Na początku byli to diakoni. Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa ukształtował się osobny urząd lektora. Był on sprawowany przez chłopców, którym stawiano wysokie wymagania moralne. Wspaniałe świadectwo

lektorom tamtych czasów wystawił biskup Cyprian, męczennik z Kartaginy.**W jednym ze swych listów opowiada o Aureliuszu, który odważnie bronił wiary i cierpiał z jej powodu. Biskup tak pisze**: „Niech rozpocznie posługę lektora. Jego głos, którym wyznawał Boga w tak trudnych okolicznościach, zasłużył na to, by zabrzmiał przy uroczystym czytaniu słowa Bożego.”

W późniejszych wiekach publiczne czytanie słowa Bożego zarezerwowane było wyłącznie dla osób przygotowujących się do kapłaństwa.

W średniowieczu do mszy św. usługują klerycy, a od Soboru Trydenckiego (1545r.) ministranci. W oficjalnych dokumentach Kościoła wzmiankę na ten temat znajdujemy dopiero w „Mediator Dei” Piusa XII z 1947 r. Zapewne starsi pamiętają jeszcze msze św. odprawiane w języku łacińskim, gdzie ksiądz był odwrócony tyłem do ludzi. Wówczas służyło tylko dwóch ministrantów, zaś prezbiterium było oddzielone od reszty świątyni.

Dopiero Sobór Watykański II (1962-1965) zajął się reformą liturgii i powrócił do starej tradycji Kościoła. Podkreślił rolę ludzi świeckich w sprawowaniu kultu Bożego i powierza na nowo funkcję lektora także osobom świeckim nie posiadających święceń. Liczny udział ministrantów i lektorów w liturgii wymaga jednak odpowiedniej troski o należyte przygotowanie ich do wykonywanych funkcji.

W soborowej Konstytucji o Liturgii możemy przeczytać: „Duszpasterze niech zabiegają gorliwie i cierpliwie o liturgiczne wychowanie oraz czynny udział wiernych, tak wewnętrzny jak i zewnętrzny stosownie do ich wieku, stanu i rozwoju życia i stopnia kultury religijnej, spełniając w ten sposób jeden z głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych tajemnic” **(KL 19).**

W POLSCE Konferencja Episkopatu powołała do istnienia Krajowe Duszpasterstwo Ministrantów (1964 r.). Stało się to po ogłoszeniu Konstytucji o Liturgii (3.XII.1963). Biskupi

chcieli, aby postanowienia KL były od razu wprowadzane w życie także na odcinku formacji służby liturgicznej. **Otwierały się szerokie możliwości zaangażowania świeckich:** „W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych. Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną. Niech więc wykonują swój urząd z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej posłudze i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego. Należy więc staranie wychować te osoby w duchu liturgii oraz przygotować do odpowiedniego i zgodnego z przepisami wykonywania przypadających każdemu czynności” (KL 28-29).

Pierwszym Krajowym Duszpasterzem Ministrantów był ks. Jan Wurcel, salezjanin z Wrocławia. Następnie w 1967 roku posługę taką podjął Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki – jeden z prekursorów odnowy liturgii w Polsce. Odegrał on szczególną rolę w dziele formacji służby liturgicznej. Przez minione ponad trzydzieści lat swój wkład w prace KDSL wniosło także wielu kapłanów, którzy głosili referaty na poszczególnych spotkaniach.